

W SZKOLE ŚWIĘTEJ SIOSTRY FAUSTYNY



ZŁE DUCHY (4)

W terminologii demonologicznej, jaką spotykamy na stronach „Dzienniczka”, najczęściej występuje słowo: *szatan*. Święta Faustyna używa go aż 56 razy, co wskazuje, że w tej materii jest to określenie najistotniejsze. Teksty ze słowem *szatan* podzielić można na kilka grup. Do pierwszej należą te, które mówią o widzeniu szatana, widzeniu wielu czy mnóstwa szatanów (Dz. 320, 412, 418, 520, 540, 1127, 1465). Druga grupa wskazuje na zachowanie szatana (Dz. 98, 412, 450, 644, 713, 741, 764, 939, 1583). Trzecia – odnosi się do działania szatana (Dz. 1115, 1384, 1798, 1802). W czwartej – przytaczane są słowa szatana (Dz. 320, 1127, 1338, 1405, 1465, 1497). Piątą grupę stanowią słowa Pana Jezusa o szatanie; choć jest ich tylko cztery (Dz. 300, 378, 412, 1499), są najważniejsze ze względu na Tego, kto je mówi. Z lektury wskazanych fragmentów „Dzienniczka” można bezspornie wyprowadzić trzy zasadnicze tematy, które mogą, a nawet – uwzględniając wnioski z obserwacji świata, w którym zło na wiele różnych sposobów coraz bardziej zagraża człowiekowi – powinny być zgłębiane. Tematy te są następujące: szatan istnieje, szatan działa, szatan nienawidzi.

Istnienie szatana

Rzeczywistość świata upadłych aniołów (nazywanych złymi duchami, duchami ciemności, demonami) jest w Biblii czymś oczywistym. Choć Objawienie Boże nie zawiera objaśnień co do ich początków i natury, sposobu istnienia i działania, to jednak egzystencja złych duchów ukazana jest w sposób jasny i nie budzący wątpliwości, podobnie jak dobrych aniołów. Stary Testament ukazuje szatana jako byt osobowy, który znajduje się pod

władzą Boga, ale szuka sposobu zniszczenia ludzi przez podburzanie ich przeciwko Niemu i oddalanie ich od Niego. Nowy Testament w około 300 miejscach wspomina szatana pod różnymi imionami i nazwami (najczęściej *szatan* – 36 razy, *diabeł* – 37 razy). Nie pozostawia to żadnych wątpliwości co do faktu istnienia szatana jako złego ducha sprzeciwiającego się Bogu i co do jego realności. Liczne teksty Nowego Testamentu ukazują szatana, który pojawia się w życiu i nauczaniu Chrystusa, i swym działaniem sprzeciwia się Jemu i królestwu Bożemu, które Chrystus ogłasza. Ale obecność i aktywność szatana i złych duchów daje o sobie znać również od początku Kościoła aż po czasy współczesne. Choć szatanowi udało się przekonać świat, a nawet niektórych teologów, o swoim nieistnieniu, to jednak on jest i działa. Paweł VI podczas audiencji generalnej, 15 listopada 1972 roku, przypomniał, że szatan *naprawdę istnieje i działa. Jest aktywną siłą, istotą żywą, duchową, zdeprawowaną i deprawującą. Jest straszliwą rzeczywistością, tajemniczą i groźną*. Święty Jan Paweł II zgłębił tę prawdę i mówił: *Wstrząsające słowa Jana apostoła: cały świat leży w mocy Złego (1J 5, 19) wskazują na obecność szatana w historii ludzkości, która nasila się w miarę jak człowiek i społeczeństwa odsuwają się od Boga. Wówczas też wpływ złego ducha może się pełniej i skuteczniej zakonspirować, co z pewnością odpowiada jego interesom. Najskuteczniej może działać wówczas, gdy udaje mu się skłonić człowieka, by zaprzeczył jego istnieniu w imię racjonalizmu lub jakiegokolwiek innego prądu myślowego, który nie chce wiedzieć o jego działaniu w świecie* (Audiencja generalna, 13 czerwca 1986).

Święta Faustyna w „Dzienniczku” potwierdza naukę Kościoła na ten temat. Dla niej szatan nie był postacią mitologiczną, lecz realną rzeczywistością. Widziała go w całej jego brzydocie (Dz. 540) i często doświadczała jego bliskości w przerażający i bolesny sposób (Dz. 412, 713, 1715).

Działanie szatana

Działanie szatana określa już sam termin: *szatan*. Wywodzi się on z języka hebrajskiego i w formie rzeczownikowej oznacza *wroga, przeciwnika, adwersarza, fałszywego oskarżyciela, potwarce*, a w formie czasownikowej oznacza: *walczyć przeciw, przeciwstawiać się komuś, zwalczać*. Analiza terminologiczna wskazuje, że szatan jest największym wrogiem człowieka, a zasadniczym celem jego działania jest doprowadzenie człowieka do rozpacz, do odejścia od Boga, do utraty łaski zbawienia. Święty Piotr stwierdza krótko: *Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć* (1P 5,8). Bogatsze są spostrzeżenia św. Pawła, który sam doświadczał przeszkód ze strony szatana w dziele ewangelizacji (1 Tes 2, 18). Píše on, że działanie szatana pełne jest zwodzenia człowieka, aby nie dosąpił zbawienia (2 Tes 2, 9-12), zakładania sidła na ludzkie dusze (1Tm 3, 7; 2 Tm 2, 26), podstępного kuszenia (Ef 6, 11; 1 Kor 7, 5), uwodzenia (2 Kor 2, 11), ukazywania się jako anioła światłości (2 Kor 11, 14), zaślepiania ludzkich umysłów (2 Kor 4, 4).

We wspomnianej audycji Paweł VI mówił, że *szatan działa zastawiając na nas sofistyczne pułapki, by zniszczyć równowagę moralną człowieka. Jest on perfidnym hipnotyzerem, który dobrze wie, jak w nas wnikać (przez zmysły, przez wyobraźnię i przez pożądlivość, a narzędzia, którymi się posługuje, to logika utopijska i rozgardiasz w kontaktach społecznych), by powodować różnorakie dewiacje*.

Święta Faustyna zauważa, że kiedy dusza doświadcza cierpień duchowych, szatan zawsze korzysta z takich chwil, by prowadzić swe dzieło (Dz. 129, 98). On drwi z wierności (Dz. 98), zniechęca (Dz. 173), wyszydza (Dz. 644), sprzeci-

wia się zamysłom Boga (Dz. 764, 1115), odbiera pokój, dając myśli przesadne (Dz. 1802), a nawet ucieka się do agresji w słowach (Dz. 320, 1338, 1405, 1497) lub czynach (Dz. 412, 713, 1583).

Szatan może działać na człowieka tylko za przyzwoleniem Boga. Święta Faustyna podkreśla, że ma on tyle wpływu na duszę, ile Bóg pozwoli (Dz. 98), że z rozkazu Bożego musi być posłuszny człowiekowi (Dz. 741, 1127). Natomiast szatan może wpływać na ludzi wtedy, gdy oni sami poprzez własne pożądania, postawy albo lęk stwarzają sprzyjające mu okazje do zawładnięcia nimi. W pewnym momencie św. Faustyna widziała szatana, który się śpieszył i szukał kogoś pomiędzy siostrami, jednak nie znajdował. Zaciekawiona dowiedziała się, że szukał *dusz leniwych i próżnujących*. Otrzymana odpowiedź skłania ją do radosnego wyznania: *Niech się cieszą upracowane i umęczone dusze* (Dz. 1127).

Szatan ma szczególne możliwości do działania, jeżeli człowiek przez swoje dobrowolne grzechy, zwłaszcza przez pychę, wchodzi we wspólnotę ze złymi duchami: *Szatan tylko pysznych i tchórzliwych zwycięża* (Dz. 450). Zwyciężonymi posługuje się dla swoich upodobań i celów, dla wzmocnienia swoich wysiłków. Święta Faustyna zauważa: *Szatan, gdzie sam nie może szkodzić, to posługuje się ludźmi* (Dz. 1384, 1789).

Z zapisków św. Faustyny dowiadujemy się, że szatan nie ma żadnej władzy nad tym człowiekiem, który jest związany z Chrystusem i pozostaje w obszarze Jego zbawczego działania. Nawet jeśli próbuje wyrządzić mu szkodę, przegrywa już na początku. Powracającej z nocnej adoracji Siostrze Faustynie mnóstwo szatanów nie mogło wyrządzić krzywdy, tylko zawołali: *Uciekajmy, bo nie jest sama, ale jest z nią Wszchemocny* (Dz. 320). W innym miejscu św. Faustyna stwierdza, że pokorni zwyciężają złe duchy, *bo pokorni mają moc* (Dz. 45). A sam Jezus zaświadcza: *Kiedy dusza wystawia Moją dobroć, wtenczas szatan drży przed nią i ucieka na samo dno piekła* (Dz. 378).

ks. Karol Dąbrowski CSMA